

Sygn. akt II AKa 221/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 sierpnia 2017r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Paweł Rysiński (spr.)

Sędziowie: SA – Ewa Gregajtys

SA – Ewa Leszczyńska - Furtak

Protokolant: – Aleksandra Baran

przy udziale Prokuratora Anny Adamiak

po rozpoznaniu w dniu 18 sierpnia 2017 r. w Warszawie

sprawy z wniosku T. K.

w przedmiocie odszkodowania i zadośćuczynienia za stosowane środki przymusu w sprawie Sądu Rejonowego dla W. M.– sygn. akt III K 338/13

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 12 kwietnia 2017 r. sygn. akt XVIII Ko 28/16

zmienia wyrok w zaskarżonej części w ten sposób, że zasądzone na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienie podwyższa do kwoty 300 000 (trzystu tysięcy) zł; w pozostałej zaskarżonej części utrzymuje wyrok w mocy;

zasądza od Skarbu Państwa na rzecz T. K. kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził na rzecz **T. K.** 21.158 zł 59 gr z tytułu odszkodowania za poniesioną szkodę i 150.000 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzone stosowaniem wobec wnioskodawcy środków zapobiegawczych oraz zabezpieczenia majątkowego w sprawie Sądu Rejonowego dla W. M. sygn. III K 1512/06 (X Ka 907/15 Sądu Okręgowego wW.). W pozostałej części wniosek oddalił.

Apelację od tegoż wyroku wniósł **pełnomocnik** wnioskodawcy w części wniosek oddalającej. Zarzucił orzeczeniu obrazę przepisów art. 552 § 4 k.p.k. i art. 361 § 2 k.c. przez ustalenie odszkodowania, które nie obejmuje „strat” poniesionych przez wnioskodawcę na wskutek uniemożliwienia mu podjęcia zatrudnienia w MSW oraz uniemożliwieniem dodatkowych dochodów ze spółki (...) sp. z o.o. W tej części skarżący wniósł o zasądzenie ponad przyznaną wyrokiem kwotę – 417.935 zł i 99 gr.

Zarzucił nadto obrazę przepisów art. 7 i art. 410 k.p.k. oraz art.

445 § 1 k.c. przez nieuwzględnienie okoliczności wskazujących na ponad przeciętną krzywdę jakiej doznał wnioskodawca na skutek tymczasowego aresztowania i stosowania dozoru policji. W tej części wniósł o zasądzenie ponad kwotę zadośćuczynienia przyznaną wyrokiem – 2.720.000 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna częściowo w zakresie przyznanego wnioskodawcy zadośćuczynienia i w tej części Sąd Apelacyjny dokonał korekty wyroku. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok, jako trafny, utrzymał w mocy.

W części odnoszącej się do zasądzonego odszkodowania stawiane w apelacji zarzuty okazały się nietrafne, a podnoszone w jej motywach argumenty chybione.

Ewentualne zatrudnienie wnioskodawcy w MSW, jak trafnie wskazał Sąd, nie doszło do skutku nie z powodu zastosowania wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania, a na skutek wszczęcia postępowania przeciwko niemu o przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego, co zgodnie z ustawą o (...) powodowało obligatoryjne zawieszenie, funkcjonariusza SG w czynnościach. Co więcej, sama kwestia owej delegacji ze SG do MSW nie była przesądzona, skoro do czasu zawieszenia wnioskodawcy nie zostały podjęte ostateczne decyzje i podpisane stosowne rozkazy personalne.

Powyższe ustalenia pozwoliły Sądowi I instancji na zasadne przyjęcie, że wnioskodawcy z tytułu przyszłego ewentualnego, a niezrealizowanego przed dniem zawieszenia w czynnościach służbowych delegowania do MSW nie przysługuje odszkodowanie – gdyż nie poniósł on z tego powodu realnej szkody, która winna być uznana za następstwo stosowania wobec niego środków przymusu w rozumieniu art. 552a § 1 k.p.k. (Dz. U. poz. 1247 z 2013 r.).

Argumenty skarżącego wskazane w motywach apelacji nie zdołały niczym podważyć tego poglądu, mają one charakter wyłącznie polemiczny, a co więcej skarżący posługuje się uzasadniając ewentualność nastąpienia korzystnych dla wnioskodawcy zdarzeń jedynie przypuszczeniami, domniemaniami, a nie faktami, które mogłyby podważyć logiczne i przekonujące rozumowanie Sądu.

Z tych przyczyn zarzuty i argumenty apelacji w tej części sprawy musiały być uznane za niezasadne.

Podobnie należało ocenić zarzuty i wskazane na ich uzasadnienie argumenty w odniesieniu do rzekomej szkody majątkowej poniesionej przez wnioskodawcę wobec braku możliwości uzyskiwania dodatkowego dochodu – po opuszczeniu aresztu – w spółce (...).

Jak ustalił Sąd wnioskodawca przed aresztowaniem nie czynił starań o dodatkowe zatrudnienie w spółce (...), czego skarżący nie kwestionuje. Już to wyklucza przyjęcie, że tymczasowe aresztowanie uniemożliwiło mu podjęcie w niej pracy. Nie uczynił tego po uchyleniu aresztowania, a dopiero w maju 2008 r., ponad rok po odzyskaniu wolności. Twierdzenie, że opóźnienie owo jest następstwem tymczasowego aresztowania jest dowolne i nie może być przez Sąd zaakceptowane. Również w tej części argumenty apelacji są jedynie polemiczne, a twierdzenie o złym stanie psychicznym wnioskodawcy będącym następstwem aresztowania, który to stan był powodem opóźnienia w zatrudnieniu w spółce, nie może stanowić podstawy do uznania, że wnioskodawca w tej części poniósł szkodę, która nie nastąpiłaby, gdyby nie jego aresztowanie.

Z tych przyczyn apelacja w tym zakresie również nie zasługuje na uwzględnienie.

Odmienne natomiast ocenić należało - jako w części zasadny - zarzut apelacji dotyczący wysokości zasądzonego zadośćuczynienia. Istotnie bowiem, jak wskazuje skarżący, Sąd I instancji dokonując prawidłowych ustaleń w zakresie okoliczności wpływających na wysokość kwoty zasądzonego zadośćuczynienia za krzywdę jakiej doświadczył wnioskodawca, nie nadał właściwej rangi pozycji zawodowej jaką osiągnął T. K. w (...) i uznaniu jakim się cieszył, a jakie stracił w następstwie aresztowania i procesu karnego.

T. K. w chwili aresztowania był podpułkownikiem (...), odznaczonym za osiągnięcia zawodowe, uznawanym za wybitnego specjalistę w swej dziedzinie, pełniącym stanowiska funkcyjne i współpracującym z zagranicznymi i europejskimi służbami granicznymi. Bez wątpienia prowadzone przeciwko niemu postępowanie karne i stosowane środki przymusu, w następstwie czego zdecydował się jeszcze w toku stosowanego aresztowania na przejście na emeryturę stanowiło krzywdę, której nie powinien ponieść, a która wywołała nieodwracalne konsekwencje dla jego kariery zawodowej i dla negatywnej oceny i postrzegania tak w środowisku zawodowym, jak i ogólnie rozumianym – otoczeniu.

Z tych powodów uznając, że Sąd Okręgowy nie docenił tych okoliczności wpływających na rozmiar doznanej krzywdy, Sąd Apelacyjny orzekł o podwyższeniu kwoty zasądzonej z tytułu zadośćuczynienia do 300.000 zł.

Z tytułu zwrotu kosztów poniesionych na ustanowienie pełnomocnika w postępowaniu odwoławczym Sąd zasądził na rzecz wnioskodawcy 1.800 zł, a więc kwotę wynikającą ze złożonej faktury, bez podatku VAT, o który powiększa się należności dla obrońców i pełnomocników wyznaczonych z urzędu, ale nie ustanowionych z wyboru.

Z tych wszystkich przyczyn orzeczono jak w wyroku.